

Link do produktu: <https://silesiabook.pl/najpiekniejsze-opowieści-przedszkolaka-tw-greg-p-205.html>



## NAJPIĘKNIEJSZE OPOWIEŚCI PRZEDSZKOLAKA TW GREG

|                                          |                                               |
|------------------------------------------|-----------------------------------------------|
| Cena                                     | <b>14,99 zł</b>                               |
| Przedział wiekowy                        | <b>dla przedszkolaków (3-5 lat)</b>           |
| Waga produktu z opakowaniem jednostkowym | <b>0.336</b>                                  |
| Seria                                    | <b>inna</b>                                   |
| Wysokość produktu                        | <b>25</b>                                     |
| Szerokość produktu                       | <b>17</b>                                     |
| Numer wydania                            | <b>1</b>                                      |
| Liczba stron                             | <b>64</b>                                     |
| Gatunek                                  | <b>Bajki i wierszyki</b>                      |
| Język publikacji                         | <b>polski</b>                                 |
| Rok wydania                              | <b>2017</b>                                   |
| Nośnik                                   | <b>książka papierowa</b>                      |
| Autor                                    | <b>Agnieszka Antosiewicz</b>                  |
| Okładka                                  | <b>twarda</b>                                 |
| Tytuł                                    | <b>Najpiękniejsze opowieści przedszkolaka</b> |
| Wydawnictwo                              | <b>Wydawnictwo Greg</b>                       |
| ISBN                                     | <b>9788375177459</b>                          |

### Opis produktu

### Najpiękniejsze opowieści przedszkolaka

\*kolorowe ilustracje, kreda, duża czcionka\*

Gotowy pomysł na kreatywną zabawę z dzieckiem

- ISBN: 978-83-7517-745-9
- rok wydania: 2022
- autor: Agnieszka Antosiewicz
- liczba stron: 64
- typ oprawy: oprawa twarda
- format: 170 x 245 mm
- waga: 341 g
- stan: NOWA

**Najpiękniejsze opowieści przedszkolaka** to zabawne historie, których bohaterami są sympatyczne zwierzątka, pojazdy, zabawki lub dzieci. Dzięki tym **ciepłym i przyjaznym opowiadaniom** maluchy dowiedzą się, dlaczego trzeba mówić prawdę, jak należy zachowywać się na spacerze, w teatrze, dlaczego warto jeść zdrowo i jak opiekować się zwierzątkami.

Opowieści **dostosowane są do poziomu dzieci w wieku przedszkolnym**. Zajmująca tematyka, **odpowiednia długość i kolorowe ilustracje** sprawia, że dzieci nie będą się nudzić i wiele się nauczą!

To najlepsza książka dla żywiołowych przedszkolaków, które każdego dnia przeżywają mnóstwo nowych przygód!

Wydanie w twardej oprawie jest szczególnie estetyczne i trwałe. Dzięki niej książka będzie idealnym prezentem i wspaniale przyozdobi dziecięcą biblioteczkę.





## Zimowe zabawy

Wreszcie spadł śnieg! Wszystko pokryło się białym puchem. Świat wyglądał zupełnie inaczej, jak z bajki. Dzieci przyjechały do przedszkola w grubych kurtkach, czapkach, szalikach, rękawiczkach i ciepłych śniegowcach.

Po zajęciach z angielskiego panie pomogły dzieciom się ubrać. Na spacer nie mogła pójść tylko Justynka. Okazało się, że nie ma czapki i szalika. Dziewczynka nie wiedziała, co się z nimi stało, w jej szafce ich nie było! Musiała więc zostać z panią Halinką.

Przedszkolaki natomiast poszły do pobliskiego parku. Tam było już dużo innych dzieci, niektóre miały sanki i jabłuszka

do zjeżdżania z górki. Przy ogrodzeniu inne dzieci zbudowały mur i zza niego rzucały się śnieżkami.

Grupa od razu wzięła się za lepienie bałwana. Dzieci podzieliły się na trzy mniejsze grupki i każda miała za zadanie utoczyć swoją kulę śniegową. Największą na sam spód bałwana, średnią na brzusek i najmniejszą na głowę. Chłopcy poszukali też gałęzi oraz kamyczków. Gdy kule były gotowe, panie pomogły ustawić bałwana. Zrobiły też guziki i oczy z kamyczków, ręce z gałązek, a pani Basia wyjęła z torby wielką marchewkę – nos był gotowy! Dzieci tańczyły wokół pięknego bałwana, którego nazwały Śniegusiem. A na sam koniec Krzys okrzyk szły bałwana czerwonym szalikiem, a na głowę włożył mu czapkę.

Zaniepokojona pani Basia od razu zapytała chłopca:

- Czyje to rzeczy, Krzysiu? Twoje?
- Yyyy... noo... nie do końca...
- Krzysiu, czy to czapka i szalik Justynki?
- Taaak... ale Śniegusiowi byłoby zimno...
- Bardzo nieładnie, Krzysiu. Przez

to, że zabrałeś ubrania Justynki, nie mogła brać udziału w zabawie. Nie wolno brać rzeczy, które do nas nie należą. Jakbyś się czuł, gdyby tobie ktoś zabrał ubranka?

Krzys bardzo się zawstydział. Całą drogę do przedszkola był smutny. Po przyjeździe przeprosił Justynkę i obiecał, że więcej tak nie postąpi.





# O zagubionym autku Wojtusia

Wojtuś najbardziej ze wszystkiego lubił samochody. Miał ich całą kolekcję – w jego zbiorze były samochody osobowe, wyścigowe, budowlane, a nawet maszyny rolnicze.

Pewnego dnia Wojtusia odwiedziła ciocia Gosia. Przyniosła chłopcu w prezencie zdalnie sterowany samochód. O takim właśnie marzył! Bawił się nim do późnego wieczora, a nawet z nim zasnął.

Rano, gdy tylko się obudził, od razu zaczął bawić się samochodem. Uparł się też, że zabierze auto do przedszkola. Mama nie chciała się zgodzić, ale tego dnia się spieszyła, więc po chwili chłopiec ścisnął auto, siedząc w foteliku rowerowym. Po drodze mijali wielką budowę. Zafascynowany Wojtuś oglądał koparki, betoniarkę i wysoki dźwig.

Gdy przyjechali do przedszkola, okazało się, że samochodu nie ma! Wojtuś nie wiedział, co się stało.

– Przecież go miałem na kolanach cały czas – szlochał rozżalony.

Mama musiała jechać do pracy, ale obiecała poszukać. Wojtuś trochę się uspokoił, ale cały dzień był markotny. Niechętnie śpiewał piosenki, nie chciał nawet pójść na spacer. Gdy tata

przyjechał po niego po południu do przedszkola, Wojtuś przybiegł i opowiedział, co się stało.

– Nie martw się, coś zaradzimy – powiedział tata, który zawsze był dobrej myśli.

Pojechali tą samą drogą, którą rano jechali z mamą. Zatrzymali się przy budowie i przeszukali dokładnie chodnik, trawnik i górę usypanego piachu. Nic. Wojtuś był załamany, ale tata nie dawał za wygraną.

– Chodź, pojedziemy jeszcze na łąkę.

Szli wśród wysokich traw, przez które prowadziła ścieżka – niewielki skrót za osiedlem. Szukali, rozglądali się, ale samochodu nie było.

– Ktoś go sobie wziął! – Izy mimowolnie pociekły Wojtusowi po twarzy.

Był zrezygnowany i już miał poprosić, żeby wrócili do domu... Gdy nagle... zobaczył, że coś błyszczy w wysokiej kępce trawy.

Szybko tam podbiegł...

– JEST!!! – wykrzyknął.

Bardzo się ucieszył, że odzyskał swój samochód. Postanowił też słuchać rodziców i nie zabierać więcej zabawek do przedszkola.



38

39

## Najpiękniejsze opowiadania przedszkolaka

- Adaś i okulary
- Dzień Babci i Dziadka
- Dziura w basenie
- GOOOL!
- Jak słonik Michaś dostał mandat
- Jesienne ludziki
- Jola zmienia przedszkole
- Karetka Małgosia
- Katar Grzesia
- Kłopoty betoniarki Beaty
- Konkurs piękności lalek
- Nasze zwierzątko
- Niegrzeczny Sylwek
- Niezwykła noc Robusia
- O kaczuszcze Kasi
- O lokomotywie Irence
- O uciekającej stonodze
- O zagubionym autku Wojtusia
- O żabce, która bała się wody
- O żyrafie Julce
- Panda Madzia nie chce jeść
- Pasowanie na przedszkolaka
- Pierwszy rower Helenki
- Przygoda w windzie
- Urodziny Ewy
- W piaskownicy
- W teatrze lalek
- Wizyta wujka Szymona
- Wycieczka

- 
- Zimowe zabawy